

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 247

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Czeszochowski”
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 23-45 i 23-49
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 66.
Dla ogłoszeń obowiązują cennik Nr. 1.

Czeszochowa, środa 18 października 1944 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4.— (prócz tego porto 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gab.

Rok VI.

500.000 ton straciła flota USA w bitwie pod Formozą

TOKIO, 18 października. — Po bitwie na wschód od Tajwan (Formoza) kora japońska w Tokio stwierdza, że straty ogólne formacji floty amerykańskiej wynoszą 500.000 ton. Z tej ilości, jak podają te same koła, 270.000 ton przypada na zatopione jednostki floty Stanów Zjednoczonych. Zaznacza się przy tym, że więcej niż jedna trzecia ogólnych strat nieprzyjacielskich czyli 178.000 ton obejmują lotniskowce. Straty przeciwnika w ofiarach i żołnierkach określone są w Tokio na liczbę ponad 23.000 ludzi.

Ordzie prem. Koiso

TOKIO, 18 października. — W związku z miąższą klęską alianckiej floty bojowej na wodach na wschód od Formozy, premier general Koiso skierował w poniedziałek ordzie do narodu.
— Podkreślił w nim, że nadeszła długa ocze kiwana chwila rozpoczęcia rozstrzygających walk. Już podczas pierwszych akcji bojowych na wschód od Formozy zdolano zadać pierwsze miążżące ciosy aliantom. Fakt ten — jak oświadczył Koiso — napawa cały naród wdzięczną radością. Sprawa mu to — zaznaczył Koiso — szczególne zadowolenie, że sukcesy te osiągnęły w ścisłej współpracy armia i marynarka, a zwłaszcza samoloty torpedowe armii dokonały nadzwyczajnych czynów. Pragnie on przy tej sposobności wyrazić podziękowanie pracownikom przemysłu wojennego a przede wszystkim przemysłu lotniczego za wykonaną broń. Umożliwiła ona osiągnięcie obecnego pięknego zwycięstwa.
— „Mam nadzieję — oświadczył na zakończenie premier — że z drugiej strony naród nie objawił przedwcześnie radości zwycięstwa ale dołoży wszelkich starań, aby jeszcze bardziej zwiększyć produkcję.

TOKIO, 18 października. — „Tragedia u wybrzeży Formozy” zmusi bez wątpienia naszego przeciwnika do gruntownej rewizji poglądów na siłę Japonii i do zredukowania nadziei na dalszy rozwój wojny na Pacyfiku — oświadczył rzecznik rządu japońskiego Iguchi na konferencji z przedstawicielami prasy zagranicznej w poniedziałek.
— Chociaż siły bojowe Japonii zmusiły pobitego wroga do nieuczki i jakkolwiek wielkie są wyniki tego, jednak prawdziwe epos nie zamyka się jeszcze, gdyż zapowiadane zostały dalsze sukcesy. W zamianach nieprzyjaciela zachęconego niedawny mi powodzeniami na środkowym Pacyfiku leżało widoczne opóźnienie, przy użyciu liczebnie przeważających jednostek bojowych, ważnej twierdzy strategicznej Formozy, aby w ten sposób utworować sobie drogę do dalszych operacji na wielką skalę.

Rezultatem tej próby była katastrofa. Głównym jednak nieprzyjacielskich formacji bojowych spoczywają na dnie morskim. Badź też rozbita są posiekami. Resztki, które szukały ratunku w ucieczce, ścigane są przez nasze powietrzne i morskie siły zbrojne i doznają dalszych gwałtownych ciosów.

Dwa fakty — mówił dalej rzecznik — są godnymi uwagi w związku z tymi wynikami. Po pierwsze sposób i czas nieprzyjacielskiej próby, mającej na celu wtargnięcie do japońskich linii i zaatakowanie Formozy, zdradzały wielką lekkomyślność oraz brak rozważ. Przesadna ufnosć wroga w siebie i pospolecz jak dążył do wymuszenia rozstrzygnięcia dążył Japonii dawno oczekiwana sposobność do przeciwdziałania. Po drugie przyjęcie zgotowane wrogu w wykazano nadzwyczajną siłę uderzenia, jaką Japonia dysponuje, a siła ta ze strony przeciwnika była poważnie niedoceniona. Przyczyna pospiesznego działania wroga winna być poszukiwana w rozważaniach politycznych. Dzień 7-ny listopada, dzień

wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych zbliża się i Roosevelt dlatego próbował, wykorzystując swoje stanowisko na czelnego dowódcy amerykańskich sił zbrojnych i ukiłszy optymistycznymi obliczeniami swoich generałów i admirałów odnieść sensacyjne zwycięstwo na Pacyfiku, które miało mu zapewnić głosy, wyborów.

Nie należy zatem przypuszczać, — zakończył rzecznik — że Waszyngton wykaże nadmierny pospiesz, aby w najbliższym czasie podał do wiadomości wysokie koszty tej tragedii jakie zapłacił życiem ludzi i środkami bojowymi.

Obrońca Filipin do ostateczności

TOKIO, 18 października. — Premier Koiso wyraził w swej przemowie radiowej, wygłoszonej w pierwszą rocznicę republiki Filipińskiej, niewzruszone przekonanie, że naród filipiński otrzyma we wszelki możliwy sposób pomoc japońskich sił zbrojnych. Są one zdecydowane bronić Filipin do ostateczności.



Obsługa niemieckiego dział przeciwlotniczego wypatruje nieprzyjaciela.

General sowiecki w roli „alianckiego racelnego dowódcy” na Bałkanach?

GENEWA, 18 października. — Jak donosi dziennik „Gazette de Lausanne” z Londynu, w związku z artykułem „Timesa”, mówiącym o utworzeniu wspólnego rosyjsko-angielsko-amerykańskiego racelnego dowództwa w południowo-wschodniej Europie, przypuszczają tam, że racelne dowództwo zostanie powierzone generałowi sowiekiemu Tolbuchinowi. To powierzenie racelnej komendy generałowi sowiekiemu będzie charakterystyczną cechą dalszych wypadków na tych obszarach.

Marszałek lotnictwa sir Trafford Leigh-Mallory, racelny dowódca sił lotniczych w kwatery generała Eisenhowera, został mianowany racelnym dowódcą lotnictwa alianckiego na obszarze południowo-wschodniej Azji.

„Times” przeciw uznaniu de Gaulle’a

SZTOKHOLM, 18 października. — Podczas gdy „Daily Telegraph” i „News Chronicle” w komentarzach do przemówienia de Gaulle’a wygłoszonego w sobotę popierają sprawę uznania prowizorycznego rządu francuskiego, dziennik „Times” pisze, że aspiracje Francji, by uznać ją za mocarstwo może urzeczywistnić wyłącznie sam naród francuski. Przede wszystkim muszą być jeszcze pokonane wprost potężne zadania w związku z czysto materialną odbudową państwa, które jeszcze długo znajdować się winny na pierwszym planie przed wszelkimi innymi zmatwieńiami i troskami narodu francuskiego.

Zamknięcie granicy francusko-hiszpańskiej

BERN, 18 października. — Dziennik szwajcarski „Tribune de Geneve” donosi z Hendajy: „Od północy 10-go października granica francusko-hiszpańska została całkowicie zamknięta na polecenie władz hiszpańskich. Zarządzenie to ma pozostać w związku z obecnością licznych uzbrojonych Hiszpanów, zwolenników bolszewizmu na pograniczu Pirenejów po stronie francuskiej.

600 000 Francuzów bez dachu nad głową

SZTOKHOLM, 18 października. — Jak wynika z danych statystycznych, ogłoszonych przez prasę „Secours National” obecnie prawie 600.000 Francuzów pozostaje bez dachu nad głową. Miasta Le Havre i St. Malo są zupełnie zniszczone, podczas gdy cztery piąte Caen leżą w gruzach. Coutances i Avranches są zburzone w tuzach czwartych.

Codzienne wyroki śmierci we Francji

BERN, 18 października. — Sąd wojskowy w Grenoble skazał na śmierć za „kollaboracjonizm” dwóch młodych studentów w wieku 20 i 17 lat. Dwóch innych, 20-letnich młodzieńców, w czym jednego studenta praw, skazał z tych samych powodów na dożywotnie więzienie.
— Poza tym, jak donosi dziennik „Suisse” z Mar

Komuniści chcą utworzyć rząd rumuński

BERN, 18 października. — Od szeregu dni istnieje w Rumunii przesilenie gabinetowe. Agencja „United Press” donosi z Bukaresztu, że cały szereg ministrów podał się do dymisji, gdy odbywała się debata na temat ukarania byłych ministrów. W związku z tą kwestią gabinet zatakowany został przez tzw. „front narodowo-demokratyczny”, który w głównej mierze składa się z komunistów. Widocznie komuniści zamierzali w szeroki sposób wyzyskać to przesilenie. „Front narodowo-demokratyczny” wysłał delegację do króla, która oświadczyła, że narodowi zarząnci oraz partia liberalna wzbłąrały się utworzyć zjednoczenie z frontem. W razie gdyby partie te obstawały przy swym stanowisku, natenczas „front narodowo-demokratyczny” będzie uważał się za uprawniony do samodzielnego utworzenia rządu.

W tutejszych kołach politycznych oświadcza się, że wypadki te osadzić należy bardzo poważnie, ponieważ oznaczają one koniec obecnego reżimu koalicyjnego na korzyść reżimu mnielib lub więcej komunistycznego. Zważyć przy tym należy, że narodowi zarząnci oraz liberalowie są obecnie jedynymi jeszcze istniejącymi organizacjami partyjnymi.

Pomiędzy ustępującymi ministrami rumuńskimi znalazł się minister skarbu i gospodarki dr Potpeanu, minister pracy Marinescu oraz minister rolnictwa. Minister sprawiedliwości ustąpił ze swego stanowiska już przed dwoma tygodniami. Krót nie wyraził jeszcze swej zgody na ich ustąpienie, spodziewać się jednak należy, że ulegnie on prawdopodobnie naciskowi ze strony komunistów. Tym samym więc komuniści w Rumunii wkroczyli na tę samą drogę, którą sobie obrali również w Bułgarii i w Tracji przy pomocy tzw. bloków przeciwfaszystowskich, które w rzeczywistości są narzędziami partii komunistycznej i stąd też cieszą się wszelkim poparciem i sowieckich wojsk okupacyjnych.

BERN, 18 października. — W uzupełnieniu wiadomości o rumuńskim przesileniu rządowym donosi agencja „United Press” z Bukaresztu, że Maniu i Brătianu usiłują doprowadzić do tego, aby komuniści dotrzyali układu, podpisanego przed zamachem stanu. W tych warunkach nie wydanie się jednak możliwym stworzenie nowej koalicji, ponieważ komuniści oświadczyli już królowi, że uważają się obecnie za uprawnionych do utworzenia rządu bez liberalów i narodowych zarząnców.

Nowa fala aresztowań w Rumunii

BERN, 18 października. — Agencja „Exchange” donosi z Bukaresztu, że według informacji dziennika „Timpul” aresztowano wszystkich członków gabinetów rumuńskich od roku 1940, aż do obalenia rządu gen. Antonescu. Aresztowania nastąpiły na zasadzie nowego rozporządzenia o „brodnirzach wojskowych”. Na podstawie tego rozporządzenia zostało aresztowanych obecnie kilkuset siedmiu byłych ministrów oraz siedmiu byłych podsekretarzy stanu. Donoszą również o aresztowaniu gubernatora Transylii oraz kierownika rumuńskich władz okupacyjnych w Olesie. Wiadomości o zwolnieniu i ponownym aresztowaniu dotychczasowego ministra gospodarki Popocanu potwierdziła się w międzyczasie.

Niemiecki oddział przedniej straży bojowej



Strzelcy spadochronowi na froncie adriatyckim u wejścia do osiedla o które toczą się gorące walki.

Spośród 92 000 domów 86 000 zniszczonych w Hull

SZTOKHOLM, 18 października. — W angielskim mieście portowym Hull, jak to wynika ze sprawozdań rządowych, z ogólnej liczby 92.000 domów na skutek działania bomb latających 86.000 uległo zniszczeniu lub zostało ciężko uszkodzonych. Stanowi to ilustrację do oświadczenia brytyjskiego ministra odbudowy lorda Wooltona, który rozmiary zniszczeń, spowodowanych przez broń „V I”, nazwał „kolosalnymi”.

Aresztowanie członków „Żelaznej Gwardii”

SZTOKHOLM, 18 października. — Jak donosi dziennik rumuński „Tribuna Poporului”, aresztowano 2000 członków „Żelaznej Gwardii”. Dziennik pisze, że aresztowania trwają dalej.

Pomiędzy emigracją jugosłowiańską

SZTOKHOLM, 18 października. — Agencja Reutersa donosi z Londynu, że jugosłowiański rząd emigracyjny zwolnił ze stanowiska poważniejszą liczbę dyplomatów. Wymienia się przede wszystkim byłego premiera Jeticza, który był dotąd ambasadorem rządu emigracyjnego w Londynie, następnie posła szwedzkiego, oraz jugosłowiańskiego charge d'affaires w Londynie. Dr Milanowicz, z odwołania Jeticza domyślić się można przede wszystkim dla politycznego tel czystki dyplomatycznej. Jeticz test politykiem prawym, w którym Jeticz jako premier stał zaimponował ostre stanowisko przeciw bolszewizmowi. Widocznie zamierza się obecnie wykluczyć z jugosłowiańskiej dyplomacji emigracyjnej wszelkie „elementy przeludnialistyczne”. W miejsce ich rząd emigracyjny Suspicja zmuszony będzie mianować przypuszczalnie ludzi zaufanych, stojących po stronie Tito.

